

Moszynski, Michal

**Working Paper**

## Ordoliberalizm a polityka makroekonomiczna w obliczu kryzysu strefy euro

Institute of Economic Research Working Papers, No. 157/2015

**Provided in Cooperation with:**

Institute of Economic Research (IER), Toruń (Poland)

*Suggested Citation:* Moszynski, Michal (2015) : Ordoliberalizm a polityka makroekonomiczna w obliczu kryzysu strefy euro, Institute of Economic Research Working Papers, No. 157/2015, Institute of Economic Research (IER), Toruń

This Version is available at:

<https://hdl.handle.net/10419/219773>

**Standard-Nutzungsbedingungen:**

Die Dokumente auf EconStor dürfen zu eigenen wissenschaftlichen Zwecken und zum Privatgebrauch gespeichert und kopiert werden.

Sie dürfen die Dokumente nicht für öffentliche oder kommerzielle Zwecke vervielfältigen, öffentlich ausstellen, öffentlich zugänglich machen, vertreiben oder anderweitig nutzen.

Sofern die Verfasser die Dokumente unter Open-Content-Lizenzen (insbesondere CC-Lizenzen) zur Verfügung gestellt haben sollten, gelten abweichend von diesen Nutzungsbedingungen die in der dort genannten Lizenz gewährten Nutzungsrechte.

**Terms of use:**

*Documents in EconStor may be saved and copied for your personal and scholarly purposes.*

*You are not to copy documents for public or commercial purposes, to exhibit the documents publicly, to make them publicly available on the internet, or to distribute or otherwise use the documents in public.*

*If the documents have been made available under an Open Content Licence (especially Creative Commons Licences), you may exercise further usage rights as specified in the indicated licence.*



<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/>



**Institute of Economic Research Working Papers**

**No. 157/2015**

**Ordoliberalizm a polityka makroekonomiczna  
w obliczu kryzysu strefy euro**

*Michał Moszyński*

**Toruń, Poland 2015**

Michał Moszyński  
moszyn@umk.pl  
Nicolaus Copernicus University, Toruń

## Ordoliberalizm a polityka makroekonomiczna w obliczu kryzysu strefy euro

**Klasyfikacja JEL:** *B25, E61, H12*

**Słowa kluczowe:** *Niemcy, polityka makroekonomiczna, ordoliberalizm, reguły, ład gospodarczy*

**Abstrakt:** Światowy kryzys gospodarczy i kryzys w strefie euro uwypuklił głębokie różnice opinii pomiędzy niemieckimi ekonomistami a badaczami z innych krajów europejskich oraz USA. Podejście niemieckie różni się koncepcyjnie w poglądach na strategię i narzędzia polityki antykryzysowej, zwłaszcza stymulujących pakietów fiskalnych w stylu keynesowskim, poluzowania ilościowego w polityce pieniężnej EBC, kwestii pomocy finansowej dla Grecji i restrukturyzacji jej długu. Inne obszary różnic obejmują reguły w polityce makroekonomicznej, konsolidację fiskalną i interpretację nadwyżki na rachunku obrotów bieżących. Biorąc pod uwagę rozmiar i oddziaływanie niemieckiej gospodarki, istotne jest zrozumienie podłoża tych sprzeczności, co stanowi naukowy cel artykułu. Rozważania zostały oparte na tezie, iż myśl ordoliberalna wciąż wywiera mocny wpływ na praktykę polityki makroekonomicznej w Niemczech, a także na szczeblu europejskim. Analiza wychodzi z krótkiego przeglądu ideologicznych podstaw niemieckiej Społecznej Gospodarki Rynkowej i jej najważniejszych postulatów, które będą później wykorzystane do interpretacji intelektualnych różnic pomiędzy ekonomistami z Niemiec i z innych krajów oraz do interpretacji praktycznego wymiaru polityki ekonomicznej w Europie. Metodologia zawiera krytyczne studia literaturowe i porównawczą analizę polityki makroekonomicznej poprzez pryzmat myśli ekonomicznej.

### Wprowadzenie

Kryzys w strefie euro i wcześniejszy światowy kryzys finansowy 2007-2008 uwypuklił różnice pomiędzy stanowiskiem Niemiec a innymi krajami i organizacjami międzynarodowymi. Punkty sporne dotyczą nie tylko instrumentów polityki makroekonomicznej, mających pomóc

przewyciężyć recesję, ale jej intelektualnych podstaw i projektowania instytucji europejskich. Hasłowo wskazać można niechęć do stymulowania gospodarki instrumentami typu keynesowskiego, oparcie polityki na regulach, filozofię uprawiania polityki na poziomie ładu gospodarczego i prymat polityki walutowej. Biorąc pod uwagę dominującą pozycję gospodarczą i polityczną Niemiec w Europie, różnice te mają kluczowe znaczenie dla rozwiązania kryzysu strefy euro i procesów dalszej integracji. Ich zrozumienie wymaga spojrzenia przez pryzmat teorii ekonomicznych w ujęciu historycznym. Tok wywodów opiera się na tezie, że myśl ordoliberalna wywiera wciąż silny wpływ na praktykę polityki makroekonomicznej w Niemczech i na szczeblu europejskim. Wynika to z faktu, że idee ordoliberalne wciąż stanowią intelektualną bazę decydentów i wpływowych ekonomistów w Niemczech. W literaturze określa się to mianem „długiego cienia” rzucanego przez ordoliberalizm (Dullien, Guérot 2012). Jeszcze w 2005 r. (Allen 2005, s. 199-221) wskazywano że niemiecki ordoliberalizm wprawdzie wygrał wojnę z keynesizmem, to jednak może ulec wpływom anglosaskiej wersji neoliberalizmu. Tymczasem w obliczu problemów w strefie euro okazało się, że reprezentacja idei ordoliberalnych jest na tyle silna, że ich przedstawiciele mają pozycję gracza z prawem weta, blokującego inne rozwiązania (Young 2015, 78-90). Niemcy trzymają się zasad swojej polityki od dawna i dzisiejsze dyskusje stanowią nową odstonę polemik toczonych w całym okresie po II wojnie światowej.

Opracowanie składa się z trzech zasadniczych części. W pierwszej zostają przybliżone główne tezy ordoliberalizmu, które zderzone są z postulatami keynesizmu jako dwóch konkurencyjnych doktryn powojennej ekonomii i polityki gospodarczej RFN. Następnie zebrane zostają główne obszary niezgodności pomiędzy ekonomistami niemieckimi a przedstawicielami anglosaskiej ekonomii głównego nurtu. Implikacje tych różnic dla polityki makroekonomicznej w kontekście kryzysu strefy euro będą przedmiotem trzeciej części. Całość wieńczą wnioski z przeprowadzonych rozważań.

### **Metodologia badań**

Opracowanie opiera się na krytycznych studiach literaturowych i analizie doktryn ekonomicznych, głównie ordoliberalizmu oraz keynesizmu i monetaryzmu. Współczesną dyskusję o polityce makroekonomicznej interpretuje się jako kontynuację historycznie uwarunkowanych tendencji wiążących ekonomię z praktyką polityki gospodarczej. Dla lepszego zrozumienia względnej odrębności niemieckiej myśli ekonomicznej

wykorzystano elementy analizy historycznej oraz porównawczej analizy polityki makroekonomicznej. Dla zilustrowania głównych obszarów spornych, przytoczono główne tezy reprezentatywnych przedstawicieli z kręgów ordoliberalnych i anglosaskich.

### **Ordoliberalizm versus keynesizm w myśli ekonomicznej i polityce gospodarczej powojennych Niemiec**

Ekonomiści i prawnicy z nurtu ordoliberalnego już od lat 30. XX w. zadawali pytanie o prawidłowy kształt ustroju gospodarczego i postulowali silne, ale ograniczone w zakresie kompetencji decyzyjnych państwo, którego zadaniem jest tworzenie ładu gospodarczego i stanie na jego straży, aby w ramach tego ładu mogły zachodzić sprawne procesy rynkowe. Stawali przy tym w opozycji do nieokiełznanego kapitalizmu typu *laissez-fair* i kolektywizmu. Keynesizm był przez nich tuż po wojnie postrzegany jako doktryna interwencjonistyczna, która może prowadzić do socjalizmu, ten zaś – zgodnie z tytułem głośnej pracy von Hayeka *Road to serfdom* – do utraty wolności. Niemiecki biznes i minister gospodarki L. Erhard niechętnie postrzegali administracyjne podejście aliantów do gospodarki i promowali najbardziej liberalną politykę w Europie pod hasłem Społecznej Gospodarki Rynkowej (SGR). „Nowi liberałowie” (określenie A. Rüstowa) ze szkoły freiburskiej, mając gotową propozycję ustrojową, implementowali elementy swego programu tworząc podstawy ładu gospodarczego Zachodnich Niemiec. Model SGR, budowany na bazie ordoliberalnych postulatów przez lata urzędowania L. Erharda (1948-1966), podlegał z czasem znaczącej ewolucji, to jednak polityka w powojennych Niemczech orientowała się konsekwentnie na kilka najważniejszych celów:

- prymat polityki pieniężnej zgodnie z Euckenowską zasadą konstytuującą ład konkurencyjny,
- otwieranie gospodarki niemieckiej na gospodarkę światową, która byłaby chłonnym rynkiem zbytu dla niemieckiego eksportu,
- wspieranie konkurencji rynkowej poprzez tworzenie ram instytucjonalnych ładu konkurencyjnego,
- ograniczanie zakresu interwencji państwa i dążenie do stosowania instrumentów zgodnych z logiką rynku (*marktkonform*).

Aby zrozumieć dzisiejszą dyskusję na temat celów i narzędzi polityki makroekonomicznej, należy poznać miejsce i rolę idei keynesowskich w powojennej historii gospodarczej Niemiec. Okazuje się, że nigdy nie ukorzeniły się one na tyle mocno, aby uzyskać trwały wpływ na myślenie elit ekonomicznych i politycznych tego kraju. W rozwoju keynesizmu w

nauce ekonomii w powojennych Niemczech Zachodnich wyróżnić można kilka zasadniczych faz (Bombach et. al. 1985, s. 9-17). Tarcia pomiędzy keynesizmem a ordoliberalizmem wyznaczają pewne etapy rozwoju modelu SGR w Niemczech.

Pierwsza faza keynesizmu, trwająca do 1956 r., zawierała tradycyjną koncepcję polityki sterowania koniunkturą, która rozwijała się w wyraźnej opozycji do nurtu ordoliberalnego, reprezentowanego głównie przez Euckena, Erharda i ich zwolenników. W polityce makroekonomicznej idee te nie znalazły wówczas odzwierciedlenia z uwagi na dominującą pozycję CDU, która była nośnikiem programu ordoliberalnego.

W fazie drugiej SPD i związki zawodowe (DGB) próbowały zaimplementować politykę stymulowania koniunktury do swoich programów. W okresie osiągniętego na początku lat sześćdziesiątych pełnego zatrudnienia były przekonane, że stanowi to dobre narzędzie na okres nieuniknionej recesji. W 1965 r. Niemcy przeżyły pierwszą powojenną recesję, która otworzyła drogę zmianom politycznym m. in. dymisji Erharda z urzędu kanclerza federalnego w grudniu 1966. Umożliwiło to socjaldemokratycznemu politykowi K. Schillerowi wprowadzenie ustawy o stabilizacji i wzroście w 1967 r. (*Stabilitäts- und Wachstumsgesetz*). W tym okresie świat akademicki w pełni zwrócił się ku keynesizmowi i neoklasycznej syntezie w wydaniu amerykańskim, względem której jednak szybko pojawiły się wątpliwości. Ustawa oficjalnie nakładała na rząd realizację „magicznego czworokąta” obejmującego: pełne zatrudnienie, stabilność cen, stabilny wzrost oraz równowagę zewnętrzną. Schiller argumentował, że rządowi chodzi jedynie o osiągnięcie wielkości makroekonomicznych, lecz na szczeblu mikroekonomicznym podmioty dalej będą się cieszyć pełną swobodą w prowadzeniu swoich działań. Nową politykę określił słynną formułą „Syntezy przesłania keynesowskiego z freiburskim imperatywem” (*Synthese der Keynesianischen Botschaft mit dem Freiburger Imperativ*).

Przełom lat 60/70. i kolejną dekadę charakteryzowały zmiana paradygmatu – zwrot w kierunku monetaryzmu i renesans wiary w mechanizm rynku dla zapewnienia pełnego zatrudnienia, przy czym wspiera go sprawny system elastycznych cen. SPD nigdy nie rządziła z absolutną większością, dlatego jej koalicjanci zawsze hamowali pełniejszą implementację polityki keynesowskiej. Niezależny Bundesbank obsadzony był ekonomistami o monetarystycznym profilu, a przejęcie stanowiska ministra finansów po ustąpieniu Schillera w roku 1972 przez H. Schmidta i jego późniejsze rządy odwróciły tendencje keynesistowskie. Niemieccy ekonomiści wyraźnie podkreślali, że problemy gospodarcze tego kraju mają

charakter strukturalny, a nie cykliczny, dlatego użycie instrumentarium keynesowskiego nie ma uzasadnienia.

Od końca lat 70., po doświadczeniach kryzysów naftowych, nastąpił powrót do idei polityki kształtowania ładu gospodarczego (*Ordnungspolitik*). W połowie lat 80. za rządów kanclerza Kohla powoływano się na ideały SGR i postulowano jej odnowienie. W 1992 r. Kohl (1992, s. 193-196) twierdził, że lata powojennej prosperity osłabiły fundamenty ładu gospodarczego i gospodarka stała się mniej odporna na kryzysy, czego dowodzi niemożność zahamowania bezrobocia w latach 70. Dla Kohla błędem polityki makroekonomicznej było niedocenianie zgubnego wpływu inflacji na wzrost gospodarczy i zatrudnienie, co prowadzi do wniosku o niemożności dowolnego wpływania na koniunkturę i gospodarkę. W kontekście kryzysu – sprawdza się zdaniem Kohla – konsekwentna polityka w duchu Erharda, która obejmuje:

- pierwszeństwo dla stabilności wartości pieniądza,
- solidne finanse publiczne,
- pierwszeństwo wytworzenia dochodu przed jego podziałem,
- dobrobyt dla wszystkich, zarówno przedsiębiorców, jak i pracobiorców.

Dla Kohla SGR stanowiła koncepcję sprawdzoną, wciąż aktualną i wartą rozwijania. Państwo nie powinno na rynku pracy odgrywać roli dominującej, a niemiecki model partnerstwa na rynku pracy, w którym to partnerzy taryfowi decydują o płacach i warunkach pracy, przyczynia się w dużym stopniu do sprawnego funkcjonowania gospodarki i poprawy sytuacji na rynku pracy.

Do ograniczenia akceptacji koncepcji keynesowskich w RFN przyczyniło się kilka tendencji i poglądów:

- Obawa, że keynesizm przyczyni się do narastania presji inflacyjnej i doprowadzi do spirali interwencyjnej. Awersja do inflacji ugruntowana została hiperinflacją z lat 20. XX w.
- Udana reforma walutowa z 1948 r., która zaingurowała restrykcyjną politykę pieniężną Bundesbanku.
- Wysoka akceptacja dla modelu stosunków przemysłowych, wysoce niezależnych od bezpośredniej interwencji państwa (Allen 2005, s. 204).
- Niechęć do ustalania numerycznych celów w odniesieniu do tempa wzrostu gospodarczego, typowego dla „hydraulicznego” ujęcia keynesizmu.
- Dominacja konserwatywnych partii centroprawicowych, długie okresy rządów i stabilizacja personalna – mała rotacja na najwyższych szczeblach władzy.

Słabość keynesizmu wynikała ponadto z faktu, że elita intelektualna skupiona wokół środowiska fryburskich ordoliberalistów potrafiła stworzyć przekonującą alternatywę, która w znacznej mierze opierała się na zakumulowanym doświadczeniu sięgającym XIX w., a która przyniosła bezprecedensowy wzrost w latach 50. XX w.

### **Zderzenie ideologii – główne obszary niezgodności pomiędzy Niemcami a podejściem anglosaskim (resztą świata)**

Główne obszary niezgodności pomiędzy ekonomistami niemieckimi a anglosaskimi sprowadzić można do kilku punktów. Kontrowersje te nie zawsze są w pełni artykułowane, część można traktować jako elementy ideologii<sup>1</sup>, głęboko zakorzenionej w podświadomości, która stanowi filtr, przez który postrzega się świat. Jak dowodzą Denzau i North (1994) idee i ideologie kształtują subiektywne struktury mentalne, przez które jednostki interpretują świat oraz podejmują decyzje ekonomiczne i polityczne. Zgodnie ze znanym stwierdzeniem Keynesa, idee mają taką siłę, że rządzą światem, dlatego świadomość tych różnic pozwala lepiej interpretować stanowiska ekonomistów niemiecko- i anglojęzycznych.

Poniższe zestawienie stanowi pewien zbiór stylizowanych faktów, które mogą być oczywiście przedmiotem odrębnej dyskusji. Linia podziału pomiędzy ekonomistami proveniencji niemieckiej i anglosaskiej jest oczywiście umowna. Obie grupy nie są przecież w pełni jednorodne, a rozbieżności nie układają się zgodnie z granicami państw. W środowisku niemieckich ekonomistów również toczą się spory odnośnie współczesnej polityki makroekonomicznej w obliczu kryzysu, choć wymowne jest stwierdzenie P. Bofingera, że jest ostatnim keynesistą w Niemczech (*The Economist* 2015b). Lista różnic nie rozwija głębiej ogólnie znanych punktów, dzielących idee neoklasyczne i keynesowskie, ani nie eksponuje różnic modelowych pomiędzy odmianami kapitalizmu.

---

<sup>1</sup> J. Godłów-Legiędź (2014, s. 21-22) zauważa, że w procesie tworzenia wiedzy ekonomicznej ważną rolę ograł światopogląd. Systemy poglądów ekonomicznych, nawet uznawane za wytwory obiektywnego rozumu, a nazywane teoriami, przyjmują postać ideologii. Na gruncie neoliberalizmu, keynesizmu czy innych koncepcji badacze opierają się na pewnych założeniach co do natury zjawisk ekonomicznych, których prawdziwości nie mogą być do końca pewni. Dla ekonomisty wyjście poza czysty opis i interpretację badanych zjawisk w kierunku kształtowania polityki oznacza przejście od ekonomii pozytywnej do normatywnej, która siłą rzeczy opiera się na elementach wartościowania i sądów.



**Tabela 1.** Główne obszary rozbieżności pomiędzy ekonomią niemiecką a anglosaską

| Obszar  | Ekonomia niemiecka  | „Reszta świata”,<br>głównie ekonomia<br>anglosaska                 |
|---|---|--|
| Preferowany rodzaj polityki makroekonomicznej | Polityka ładu gospodarczego   | Polityka procesowa   |
| Horyzont czasowy                              | Długi   | Krótki   |
| Podstawa polityki                             | Reguły  | Dyskrecjonalizm  |
| Cele w polityce makroekonomicznej             | Stabilność cen  | Walka z bezrobociem  |
| Polityka antykryzysowa                        | Reformy strukturalne  | Ekspansja fiskalna lub pieniężna                                   |
| Kierunki wydatków publicznych                 | Preferowanie inwestycji ponad konsumpcję                                    | Konsumpcja jako motor wzrostu                                      |
| Interpretacja nadwyżki w bilansie handlowym   | Nadwyżka wyrazem konkurencyjności   | Nadwyżka jako polityka zubożania i zadłużania partnerów handlowych |
| Zabezpieczenie społeczne                      | Komplementarne, a nie sprzeczne ze strategią wzrostu                        | Oślabia bodźce do efektywności i wzrostu                           |
| Tempo wzrostu gospodarczego                   | Niechęć do numerycznego ustalania celów                                     | Pożądane tempo ustalane jako cel                                   |
| Agregacja kategorii ekonomicznych             | Niechęć do agregacji, przez którą gubi się strukturę                        | Agregacja jako przejście ze szczebla mikro na makro                |
| Osiągnięcie równowagi gospodarczej            | Pomoc w osiągnięciu równowagi przez kordynację głównych aktorów społecznych | Pomoc państwa może być konieczna dla osiągnięcia równowagi         |

Źródło: opracowanie własne.

Istotnym rozróżnieniem mającym swoje korzenie w ordoliberalizmie jest podział na politykę ładu gospodarczego i politykę procesową. Wedle ortodoksyjnego poglądu szkoły freiburskiej rolą państwa jest tworzenie ram instytucjonalnych dla procesu gospodarowania, a nie bezpośrednie ingerowanie w ten proces instrumentami polityki. Przebijają stąd neoklasyczne przekonanie, że mechanizm rynkowy jest w stanie generować dobre wyniki, trzeba mu tylko stworzyć odpowiednią obudowę instytucjonalną. Główną siłą porządkującą jest mechanizm elastycznych

cen oraz siła konkurencji, co najlepiej oddaje tytuł amerykańskiego wydania książki L. Erharda „Dobrobyt dla wszystkich” jako „Dobrobyt przez konkurencję” (*Prosperity through competition*). Polityka ładu gospodarczego z definicji nastawiona jest na długi okres, dlatego wymaga konsekwencji i cierpliwości. Zgodnie z ordoliberalną tezą o współzależności zjawisk ekonomicznych (*Interdependenzthese*), wszystkie działania podejmowane przez państwo mają większy lub mniejszy wpływ na całokształt ładu gospodarczego, dlatego powinny być spójne i logicznie się uzupełniać. Interwencje państwa w ramach polityki procesowej powinny być ograniczone do minimum, a jeśli już podejmowane, to tylko środkami zgodnymi z logiką rynku (*marktkonform*). Widać tutaj rozbieżność myśli ordoliberalnej oraz zaleceń myśli keynesowskiej, która z definicji nastawiona była na krótki okres, ale i monetaryzmu, który również proponował politykę procesową, jednak bardziej przy użyciu środków polityki monetarnej.<sup>2</sup>

Te różnice związane są z chęcią opierania polityki na regułach, a nie dyskrecjonalnych decyzjach. Ład opiera się na zasadach, a zasady strukturyzują postępowanie uczestników rynku, stabilizują oczekiwania i zwiększają przejrzystość na rynku. Przykłady preferowania podejścia opartego na regułach są widoczne zarówno na szczeblu krajowym, jak i przy konstruowaniu ładu instytucjonalnego UE, co będzie rozwinięte poniżej.

Z polityką opartą na regułach związana jest zasada odpowiedzialności, która w praktyce przejawia się podkreśleniem zobowiązań dłużników, niechęcią wobec nadmiernego zadłużania się, stabilnością polityki itd. Poglądy te ugruntowane w niemieckiej myśli ekonomicznej w czasach szkoły freiburskiej są wciąż obecne. W tym kontekście warto przytoczyć wypowiedź Otmara Issinga, byłego głównego ekonomisty Bundesbanku i ECB, sprowokowaną przez stwierdzenie o szczególnej, „systemowej roli banków” w gospodarce. Stwierdził on, że „brak możliwości poniesienia klajty przez banki lub państwa narusza zasady gospodarki rynkowej. Kto z tej przyczyny poddaje w wątpliwość cały system, ten nic nie rozumiał.” Rynek jako „procedura odkryć” musi dysponować metodami nagradzania zachowań efektywnych i karania za niepowodzenia (Issing 2011).

Kolejnym polem różnic jest preferencja pomiędzy dwoma „dobrami niechcianymi” w polityce makroekonomicznej – inflacją i bezrobociem. Awersja inflacyjna, odziedziczona jeszcze po hiperinflacji z lat 20. XX w. sprawiła, że Niemcy tolerowali raczej wysokie bezrobocie, prowadząc równoległe restrykcyjną politykę pieniężną. Odmienna preferencja jest

---

<sup>2</sup> Na podobieństwo pomiędzy keynesizmem i monetaryzmem na polu polityki procesowej zwraca uwagę P. Pysz (2010, s. 68-69).

szczególnie istotna w kontekście funkcjonowania unii walutowej z krajami południa Europy, tradycyjnie preferujących niższe bezrobocie. W klasycznym podręczniku De Grauwe (2005, s. 13-15) podnosi ten problem, wskazując, iż zamrożenie kursów wymiennych w unii walutowej zawęży możliwość wyboru pomiędzy inflacją a bezrobociem pomiędzy tak odmiennymi krajami, jak np. Niemcy i Włochy. Kwestie walutowe stały w centrum modelu konkurencyjnego ładu gospodarczego Euckena. Podstawową zasadą jest prymat polityki walutowej, gdyż – jak argumentuje Eucken – nie można zbudować konkurencyjnego ładu gospodarczego bez zdrowego pieniądza. Cytuje w tym kontekście zdanie przypisywane W. Leninowi, że najpewniejszą metodą zniszczenia społeczeństwa burżuazyjnego jest zniszczenie jego systemu pieniężnego (Eucken 2004, s. 255). Ceny muszą prawidłowo spełniać funkcję miernika rzadkości dóbr i zasobów, a ponadto muszą być stabilne. Cytowany już Issing (2000) wyraźnie występuje z tych pozycji i wiąże stabilność cen z niezależnością banku ECB oraz ciągłą troską o jego wiarygodność. Tylko prymat polityki walutowej może zapewnić stabilne euro, a tym samym integrację europejską.

W kwestii stymulowania gospodarki w sytuacjach kryzysowych Niemcy preferują wzmocnienie strony podażowej gospodarki poprzez inwestycje i politykę ładu gospodarczego. W przeciwieństwie do stymulowania wzrostu przez konsumpcję tworzyć to ma podstawy pod długookresowy wzrost gospodarczy. W niemieckiej kulturze oszczędzanie to cnota i jak zwraca uwagę *The Economist* (2015a), „...co inni nazywają surowością (*austerity*), Niemcy określają polityką oszczędności (*Sparpolitik*), co ma o wiele lepsze skojarzenia”. W tle takiego myślenia leży prawo rynków J. B. Saja, głoszące, że podaż kreuje dla siebie popyt i tożsamość rachunków narodowych o równości inwestycji i oszczędności. Strategię tę uzupełnia postulat reform strukturalnych, zwiększających potencjał konkurencyjny gospodarki, nacisk na wzrost wydajności, od którego uzależnione jest dopuszczalne przeciętne tempo wzrostu płac. Powiązanie płac z wydajnością postulowane było od czasów Erharda i mocno akcentowane przez Bundesbank, starający się wpływać pośrednio na negocjacje płacowe. Przykładem takiej samodyscypliny płacowej jest nieformalny „pakt dla pracy” obowiązujący w latach 2000-2009 (Lesch 2010), kiedy jednostkowe koszty pracy pozostawały stabilne, a efektywne płace rozwijały się w zgodzie z tempem ustalonym przez strony taryfowe.

Strategia wzrostu przez eksport, realizowana z sukcesem przez Niemcy, a rodząca duże nadwyżki w bilansie obrotów handlowych oraz saldzie obrotów bieżących, interpretowana jest przez niemieckich ekonomistów jako wyraz konkurencyjności towarów „made in Germany”. Tymczasem ze strony ekonomistów angloamerykańskich strategia ta poddawana jest

krytyce jako polityka zubożania sąsiada (*beggar-thy-neighbour policy*). Martin Wolf (2013) uznał, że „...duży kraj z olbrzymią strukturalną nadwyżką na rachunku obrotów bieżących nie eksportuje po prostu dóbr. On także eksportuje bankructwa i bezrobocie, zwłaszcza gdy odpowiadający [eksportowi – uwaga MM] strumień kapitału stanowi krótkoterminowy dług”. Podobnie US Treasury (2013) skrytykował Niemcy za utrzymywanie zbyt dużych nadwyżek na rachunku obrotów bieżących: „Niemcy utrzymują wysoką nadwyżkę na rachunku obrotów bieżących w całym okresie kryzysu finansowego strefy euro, a w 2012 niemiecka nadwyżka była większa niż chińska. Anemiczna ścieżka wzrostu popytu wewnętrznego Niemiec i uzależnienie od eksportu przeszkadzają w przywróceniu równowagi w czasie, gdy wiele krajów strefy euro znajduje się pod ciężką presją, by ożywić popyt i ograniczyć import dla umożliwienia niezbędnych dostosowań. W efekcie netto powstaje deflacyjne skrzywienie dla strefy euro, a także dla światowej gospodarki.”

W tradycji ordoliberalnej wzrost nie był fetyszyzowany, miał oczywiście znaczenie, ale stanowił kategorię wynikową procesu gospodarowania. Określanie z góry przez rząd pożądanego tempa wzrostu gospodarczego kojarzy się z konstruktywizmem. W Niemczech wzrost gospodarczy jako cel polityki makroekonomicznej przyjęto dopiero w krótkim okresie flirtu z ideologią keynesowską we wspomnianej ustawie o stabilizacji i wzroście z 1967 r. Operowanie agregatami makroekonomicznymi (globalnego popytu, łącznych oszczędności i inwestycji), szczególnie rozwijane przez Keynesa i jego kontynuatorów, prowadzi do utraty specyfiki poszczególnych segmentów rynku i grozi pominięciem problemów właściwej ich struktury, co akcentowali już Eucken i Röpke. Według M. Burdy ta niechęć jest wciąż wśród niemieckich ekonomistów widoczna: „największy mankament ordoliberalizmu polega na niedokonaniu kroku w kierunku agregacji. W zasadzie stanowi model mikroekonomiczny, który wyłącza politykę makroekonomiczną, ponieważ traktuje państwa, a nawet całe strefy walutowe, jakby były pojedynczymi gospodarstwami domowymi.” (*The Economist* 2015b).

W kręgu anglosaskim hojny system zabezpieczenia społecznego traktowany bywa często jako hamulec efektywności z uwagi na osłabianie bodźców, natomiast w Niemczech już od czasów Bismarcka wychodzi się z założenia, że społeczny kapitalizm pozwala na stabilizację pozycji społecznej pracowników najemnych (Sennett 2006, s. 30-31). Rozbudowane instrumenty koordynacji partnerów społecznych (ściśle powiązania pomiędzy sektorem dużych przedsiębiorstw, finansujących je banków oraz współpraca pomiędzy organizacjami pracodawców i

związkami zawodowymi) wspierają mechanizm rynkowy w osiągnięciu ogólnogospodarczej równowagi i niekiedy w mniej lub bardziej formalny sposób opierają się o strategię rządu. Dla kontrastu: teoria keynesowska nieufnie ocenia zdolność prywatnego sektora gospodarki do osiągnięcia samoczynnie stabilności, i to właśnie w tym sektorze widzi źródło wahań, które destabilizują całą gospodarkę i prowadzą do bezrobocia koniunkturalnego.

Pewne elementy w niemieckim myśleniu ekonomicznym stanowią spuściznę z okresu industrializacji z XIX w. Wskazać tu można przedkładanie inwestycji jako źródła wzrostu gospodarczego, rozbudowany model zabezpieczenia społecznego jako komplementarny dla strategii wzrostu oraz koordynacyjny model stosunków przemysłowych. Przetrvanie tych stałych punktów przez tak długi okres świadczy o silnym zjawisku *path dependence*.

W świecie akademickim rozumowanie w kategoriach ładu gospodarczego jest obecne i sygnalizowane kolejnym pokoleniom ekonomistów. W standardowych niemieckojęzycznych podręcznikach makroekonomii i ekonomii politycznej zagadnienia ładu gospodarczego są przynajmniej wspomniane, natomiast ich anglojęzycznych odpowiednikach – nieobecne.

Idee ordoliberalne są reprezentowane przez znaczną część środowiska elit intelektualnych i politycznych w Niemczech (Mączyńska, Pysz 2014). Wskazać tu należy Bundesbank, federalne ministerstwo finansów, federalne ministerstwo gospodarki, związki przemysłu, pracodawców oraz Radę Ekspertów Gospodarczych (*Sachverständigenrat*). Patrząc z zewnątrz, może się wydawać, że ordoliberalizm dominuje w myśleniu niemieckich elit, jednak konserwatywne środowiska, związane np. z rocznikiem ORDO i Instytutem Waltera Euckena, są zdania, że nastąpił daleko posunięty dryf oddalający praktykę polityki gospodarczej od pierwowzoru SGR z okresu Erharda.

### **Praktyczne implikacje dla polityki makroekonomicznej w obliczu kryzysu strefy euro**

Niektóre z naszkicowanych postulatów nurtu ordoliberalnego, udało się zaimplementować na szczeblu europejskim. Przykładem jest polityka konkurencji<sup>3</sup> i polityka pieniężna. Dla Niemiec warunkiem rezygnacji z

---

<sup>3</sup> Oddziaływanie myśli Euckena widać w zapisach dotyczących reguł konkurencji na wspólnym europejskim rynku zawartych w Traktacie o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej z 1957 r., które powtórzono później w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w Lizbonie w 2008. Wpływ ten jest

marki było stworzenie instytucjonalnej i funkcjonalnej kopii Bundesbanku przez EBC, zwłaszcza jego wysoka niezależność i cele w polityce monetarnej. Bundesbank w Niemczech przywiązywał dużą wagę do kwestii płac i starał się swoim stanowiskiem wywierać pośredni wpływ na przebieg negocjacji taryfowych. Na szczeblu europejskim ECB nie ma takich narzędzi poza zacieśnianiem polityki pieniężnej i grożeniem bezrobociem. Problemem pozostaje brak koordynacji polityki pieniężnej i fiskalnej, która pozostaje w gestii krajów członkowskich, oraz różne formy przetargów płacowych. Dlatego Niemcy próbowały zapewnić pewne wzorce zachowań polityki fiskalnej w wysoce heterogenicznej grupie krajów UE poprzez reguły Paktu Stabilności i Wzrostu. Sama konstrukcja unii walutowej zakładała ograniczenia nadmiernej ekspansji fiskalnej poprzez Pakt Stabilizacji i Wzrostu, na który naciskały Niemcy. Można przypuszczać, że dla Niemiec nie byłby on potrzebny i został przeforsowany z myślą o mniej zdyscyplinowanych krajach. Wprawdzie Niemcy były objęte procedurą nadmiernego deficytu w latach 2002-2007 oraz 2009-2012, to jednak od roku budżetowego 2011 działa hamulec długu publicznego (*Schuldenbremse*) wpisany do konstytucji. Wobec łamania zasad Paktu Niemcy przeforsowały przyjęcie *fiscal compact*, który opiera się na regułach zrównoważonego budżetu (*balanced budget rule*), hamulcu długu publicznego (*debt brake rule*) oraz automatycznym mechanizmie korekcyjnym. Wreszcie, w traktacie z Maastricht zapisano zasadę *no-bail-out rule*, która zabrania przejmowania odpowiedzialności za długi poszczególnych krajów członkowskich przez organa UE oraz inne kraje członkowskie.

Od wybuchu kryzysu finansowego zarysowały się różnice w poglądach na temat likwidacji jego skutków. Odmierna wizja Niemiec odnośnie zarządzania kryzysem w strefie euro sprawiła, że stały się one szczególnie widoczne.

W krajach anglosaskich powrócono do nauk Keynesa, o ile jednak w USA zarówno republikanie, jak demokraci wdrożyli pakiet stymulujący, to w Niemczech polityka ta została wprowadzona ze sporym wahaniem. Ostatecznie rząd federalny uruchomił pakiet o wartości 50 mld euro dopiero w styczniu 2009 r. Łącznie z wcześniejszym programem obniżek podatkowych z jesieni 2008 r. było to 80 mld, co trzeba uznać za wyjątkowo silną reakcję, biorąc pod uwagę, że rząd federalny w zasadzie nigdy nie podjął typowej ekspansywnej polityki stymulującej koniunkturę

---

ogromny, ale niedoceniany. Patrz *Die Aktualität Euckens, Ein Gespräch zwischen Ernst-Joachim Mestmäcker und Walter Oswald*, [w:] Eucken (2014, s. 387-405.) oraz Moszyński (2013).

w stylu keynesowskim<sup>4</sup>, niezależnie od tego czy chodziło o gospodarkę krajową czy jako motor gospodarki europejskiej. Niemiec ką niechęć do ekspansji fiskalnej krytykuje wielu amerykańskich ekonomistów, w tym zwłaszcza P. Krugman.

Niemcom przypisuje się pozycję hegemonu i stabilizatora sytuacji w Europie, jednak w obliczu kryzysu politycy niemieccy podkreślali konieczność samo odpowiedzialności każdego kraju i niechętnie przyjmowali rolę lidera. Relatywnie słaby popyt wewnętrzny sprawia, że nie pełnią roli motoru wzrostu dla krajów południa Europy (Poirson, Weber 2011). Dowodzi się, że korzyści dla Niemiec z uczestnictwa w strefie euro są tak wysokie, że we własnym interesie Niemcy powinni finansowo pomóc w realnych dostosowaniach krajom eurostrefy, które mają problemy, a które wcześniej były rynkiem zbytu dla niemieckich towarów (Posen 2011). Po utworzeniu unii walutowej kraje południa wpadły w swoistą pułapkę zadłużenia, zachęczone postępującą konwergencją stóp procentowych, które zniżkowały do poziomu niemieckiego.

Pogląd wielokrotnie wyrażany przez Niemcy, że przyczyną problemów w krajach południowej Europy, głównie Grecji, są natury strukturalnej, dlatego konieczne są strukturalne dostosowania (Schäuble 2015) (*structural adjustment*), stał się przedmiotem krytyki ze strony IMF (2013), którego zdaniem poziom tych dostosowań jest zbyt wysoki. Niemcy po 25 latach finansowania byłej NRD są bardzo sceptyczni co do sukcesu wspierania innych krajów, zwłaszcza jeśli występują duże niedopasowania strukturalne. Zjednoczenie pociągnęło za sobą reformy, które społeczeństwu kojarzą się z wyrzeczeniami, cięciami płac, zmianami na rynku pracy. Przejście przez te problemy sprawia, że oczekują od innych gotowości do wysiłków<sup>5</sup>. Podobne podejście reprezentują zresztą także kraje bałtyckie oraz Słowacja, których niewielkie otwarte gospodarki powiązane z walutą euro przeżyły ostrą recesję od 2008 r. Niemożność dewaluacji zmusiła je do bolesnej dewaluacji wewnętrznej. Słabość euro związana z kryzysem poprawiła sytuację w niemieckim bilansie handlowym i na rynku pracy, w związku z czym nie było potrzeby podejmowania wyjątkowych działań stymulujących gospodarkę.

---

<sup>4</sup> Za pewien wyjątek można uznać okres transformacji systemowej byłej NRD, która pochłonęła olbrzymie środki z budżetu federalnego i spowodowała wejście salda budżetu w strefę deficytu, a długim okresie – wzrost długu publicznego o ok. 20 p.p. Dzięki tym wydatkom Niemcy weszły później w recesję. Wydatki publiczne skierowane zostały na odbudowę infrastruktury, można je zatem interpretować jako wzmocnienie podaży strony gospodarki, a nie celowe stymulowanie zagregowanego popytu.

<sup>5</sup> Taką hipotezę wysuwa A. Newman (2015, s. 117-135.)

Główna linia argumentacji niemieckich decydentów układa się następująco: rozrzutne i niezdyscyplinowane rządy nie potrafią zachować równowagi budżetowej w okresie ożywienia, co ogranicza im pole manewru w okresie recesji. Nie ma żadnej gwarancji, że wsparcie (*bailout*) zasadniczo zmieni ich zachowania. Oznacza to pokusę nadużycia na koszt niemieckich podatników, co byłoby sprzeczne z niemiecką konstytucją. Niemiecki Federalny Sąd Konstytucyjny (*Bundesverfassungsgericht*), mający silną pozycję i wysoki autorytet, sygnalizował swoje zastrzeżenia wobec przenoszenia kompetencji w sferze fiskalnej na szczebel ponadnarodowy. Stanowi to znaczną przeszkodę w ewentualnym przejmowaniu zobowiązań za inne kraje<sup>6</sup>. Dlatego Niemcy nie zgadzały się na emisję *eurobonds* ani udzielanie wspólnych gwarancji pomocy finansowej. Argumenty te wyraźnie wyłuszczył minister finansów W. Schäuble (2012), który stwierdził: „Pokusa nadużycia nie jest nieszkodliwa. Stanowienie złych bodźców oznaczałoby cios w plecy reformatorskich rządów. Sugestią, iż niekonkurencyjne struktury mogą przetrwać, wspieralibyśmy populistów (...). Zniechęcając do reform, nie rozwiążemy nierównowag Europy, tylko je utrwalimy. (...) Jeśli chcemy zachować taki poziom ochrony w gwałtownie zmieniającym się świecie, musimy postawić sobie pytanie, skąd ma pochodzić bogactwo mające go utrzymać. Nie z budżetu strefy euro, pras drukarskich czy euroobligacji. Wszystkie nasze gospodarki, a nie tylko niektóre, muszą tworzyć to bogactwo, a mogą to czynić wyłącznie, jeśli się dostosują do rygorów hiper-konkurencyjnej gospodarki światowej. Dobrobyt nie jest prawem danym przez Boga – trzeba go wypracować.” W tym kontekście Schäuble ma pełne wsparcie Bundesbanku, którego prezes, J. Weidmann, często powołuje się na Euckena, głównego myśliciela ordoliberalizmu, i przekłada zasadę odpowiedzialności na funkcjonowanie ładu instytucjonalnego strefy euro. Weidmann (2012) poddawał krytyce m.in. poluzowanie polityki ECB, polegającej na skupowaniu papierów o wątpliwej jakości, co rodzi pytanie o ewentualną wspólną odpowiedzialność krajów członkowskich, zwłaszcza wobec braku odpowiednich mechanizmów kontroli na szczeblu unijnym. Odpowiedzialność i kontrola według niego kluczowe znaczenie dla instytucjonalnych ram unii walutowej.

Schäuble reprezentuje także stanowisko większości niemieckich ekonomistów w sprawie polityki pieniężnej, kiedy przestrzega, że „polityką pieniężną nie może zastąpić fiskalna ani reform strukturalnych w krajach

---

<sup>6</sup> W 2012 r. H.-W. Sinn, czołowy niemiecki ekonomista o profilu ordoliberalnym był inicjatorem otwartego listu 172 profesorów ekonomii, którzy ostrzegali przed rozciąganiem odpowiedzialności za długi. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (2012).



członkowskich (...). Polityką pieniężną można tylko kupić czas.” (Schäuble 2015). Konsekwentna postawa ministra znajduje uznanie w społeczeństwie, a jego politykę w lipcu 2015 r. popierało około 70% ankietowanych (Afhüppe, Steingart 2015).

## Wnioski

Przeprowadzona analiza znaczenia myśli ordoliberalnej w powojennych Niemczech dowodzi, że wywarła ona kolosalny wpływ na kształt ładu gospodarczego Społecznej Gospodarki Rynkowej i prowadzonej polityki makroekonomicznej. Główną konkurencyjną doktryną wobec tego nurtu stanowił keynesizm, który tylko przez krótki okres miał realny wpływ na politykę i nie stał się dominującą szkołą myślenia wśród niemieckich elit.

Uwarunkowana historycznie dominacja ordoliberalizmu, a przynajmniej jego elementów, w niemieckiej ekonomii rodzi sporo różnic w poglądach dotyczących sposobu funkcjonowania gospodarki, roli państwa i jego polityki makroekonomicznej pomiędzy ekonomistami niemieckimi a anglosaskimi, czy szerzej – z „resztą świata”.

Różnice w poglądach uwypuklone przez kryzys finansowy i kryzys w strefie euro prowadzą do konkretnych decyzji (lub ich braku) na szczeblach gospodarek krajowych i europejskim. Trudno oczekiwać, by różnice te zostały szybko zniwelowane. Budzi to uzasadnione obawy o przyszłość strefy euro, która od początku była projektem politycznym, a w jej projekcie nie uwzględniono w wystarczającym stopniu dokonania teorii ekonomii<sup>7</sup>. Nie przewidziano również takiej sytuacji, w jakiej znajduje się Grecja i nie stworzono procedur opuszczenia strefy euro. Oznacza to, że polityka i ekonomia będą borykać się z tymi wyzwaniem przez długi czas, a intelektualne podłoże dyskusji po stronie Niemiec wciąż wyznaczać będzie – świadomie bądź podświadomie – ideologia ordoliberalna.

Tory przyszłej dyskusji zarysowały się w lipcu 2015 r. Minister Schäuble proponuje okroić niektóre kompetencje Komisji Europejskiej (egzekwowanie wdrażanie prawa unijnego, nadzór nad regułami wspólnego rynku), przekazując je niezależnym agendom na wzór niemieckiego *Bundeskartellamt*. Byłby to przejaw tzw. „kapitalizmu regulacyjnego” (Braithwaite 2008), dość typowego dla Niemiec. Argumentuje, że Komisja nie może być jednocześnie „strażniczką traktatów” i działać według unijnych reguł, a z drugiej strony prowadzić politykę dyskrecyjną jak

---

<sup>7</sup> Chodzi głównie o kryteria konwergencji, które nie mają wiele wspólnego z teorią optymalnych obszarów walutowych. Niemcy w latach 90. kładły duży nacisk na spełnienie kryteriów konwergencji jako warunku wejścia do unii walutowej.

rząd (*Frankfurter ...* 2015). Propozycja prezydenta Hollande, aby pogłębiać integrację poprzez stworzenie rządu dla strefy euro, unię polityczną i fiskalną (Wiegel 2015) rodzi pytanie, na jakich zasadach miałyby się ona oprzeć. W kontekście analizowanych różnic ideowych budzi ona wątpliwości. Jeden z komentatorów wyraził je następująco: „różnice pomiędzy niemiecką ordoliberalną koncepcją polityki fiskalnej a francuską keynesowską są nie do pogodzenia. Berlin pragnie szczelnego systemu reguł, które pozbawią polityków dyskrecjonalności, podczas gdy dla Paryża ta swoboda jest najwyższej wagi. (...). Ordoliberalizm nie może stanowić podstawy unii walutowej z różnymi intelektualnymi tradycjami i rozbieżnymi gospodarkami.” (Legrain 2015).

Chęć oparcia polityki gospodarczej na regułach staje się bardziej zrozumiała, jeśli uwzględni się federalną strukturę Niemiec. Im bardziej ustrój danego państwa zbliżony jest do federacji, tym więcej reguł potrzeba dla jego sprawnego działania.<sup>8</sup> Warto zauważyć, że historyczne przypadki krajów federacyjnych odnoszących gospodarcze sukcesy związane były ze stabilną, opartą na regułach, polityką pieniężną. W końcu XX w. były to USA, Niemcy i Szwajcaria. Skoro struktura unii walutowej w wielu aspektach ma charakter federacyjny, oczekiwania Niemiec, by rozwijać ją na bazie reguł, ma swoje uzasadnienie.

Amerykański ekonomista pracujący od lat w Berlinie, M. Burda, powiedział, że „ordoliberalizm nie jest bardzo praktyczny, to jest religia” (The Economist 2015b). Z perspektywy Niemiec można odpowiedzieć tytułem dzieła Kanta (1793), że to „Religia w granicach samego rozumu”.

## Bibliografia

- Afhüppe S., Steingart G. (2015), *Kanzler der Vernunft*, „Handelsblatt”, 24-26.07.
- Allen, Ch. S. (2005), *“Ordo-Liberalism” Trumps Keynesianism: Economic Policy in the Federal Republic of Germany and the EU*, [w:] B. H. Moss (red.), *Monetary Union in Crisis The European Union as a Neo-liberal Construction*. Palgrave MacMillan, New York.
- Bombach, G. et. al. (red.) (1983), *Der Keynesianismus IV, Die beschäftigungspolitische Diskussion in der Wachstumsepoche der Bundesrepublik Deutschland*. Springer-Verlag, Berlin, Heidelberg, New York.
- Braithwaite J. (2008), *Regulatory Capitalism, How it Works, Ideas for Making it Work Better*, Edward Elgar, Cheltenham, Northampton.
- De Grauwe, P. (2005), *Economics of Monetary Union, 6th ed*, Oxford University Press, New York.

---

<sup>8</sup> Na ten aspekt zwraca uwagę amerykański historyk, H. James (2015).

- Denzau, A. T., North, D. C. (1994), *Shared Mental Models: Ideologies and Institutions*, „Kyklos”, 47 (1), <http://dx.doi.org/10.1111/j.1467-6435.1994.tb02246.x>.
- „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (2012), *Der offene Brief der Ökonomen im Wortlaut*, 05.07.
- Die Aktualität Euckens, Ein Gespräch zwischen Ernst-Joachim Mestmäcker und Walter Oswalt*, [w:] Eucken (2004), s. 387-405.
- Dullien, S. Guérot U. (2012), *The Long Shadow of Ordoliberalism: Germany's Approach to the Euro Crisis*, „ECFR”, No. 49.
- Eucken, W. (2004), *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, Mohr Siebeck, Tübingen.
- Frankfurter Allgemeine Zeitung (2015), *Schäuble will EU-Kommissionentmachten*, 30.07.
- Godłów-Legiędź, J. (2014), *Ideologia liberalna i keynesowska z perspektywy globalnego kryzysu*, [w:] P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński (red.), *Ład gospodarczy a współczesna ekonomia*, PWN, Warszawa.
- International Monetary Fund (2013), *Greece: Ex Post Evaluation of Exceptional Access under the 2010 Stand-By-Arrangement*, „IMF Country Report”, No. 13/156 (June).
- Issing, O. (2000), *Walter Eucken: vom Primat der Währungspolitik, Lecture at The Walter-Eucken-Institut*, Retrieved from [https://www.ecb.europa.eu/press/key/date/2000/html/sp000317\\_2.de.html](https://www.ecb.europa.eu/press/key/date/2000/html/sp000317_2.de.html) (20.06.2015).
- Issing, O. (2011), *Der Weg in die Knechtschaft*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.12.
- James, H. (2015), *Teutonische Obsessionen*, „Handelsblatt”, 05.08.
- Kant, I. (1793), *Die Religion innerhalb der Grenzen der bloßen Vernunft*, Friedrich Nicolovius, Königsberg.
- Kohl, H. (1992), *Bilanzen und Perspektiven, Regierungspolitik 1989-1991, Band 1*, Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, Bonn.
- Legrain P. (2015), *The Last Thing the Eurozone Needs Is an Ever Closer Union*, „Foreign Policy” 31.07. Retrieved from <https://foreignpolicy.com/2015/07/31/france-plan-eurozone-integration-is-a-bad-idea>. (31.07.2015).
- Lesch, H. (2010), *Lohnpolitik 2000 bis 2009 – Ein informelles Bündnis für Arbeit*, „IW-Trends”, nr 1.
- Mączyńska E., Pysz P. (2014), *Liberalizm, neoliberalizm i ordoliberalizm*, „Ekonomista”, nr 2.
- Moszyński, M. (2013), *Problemy teorii i polityki konkurencji w myśli ordoliberalnej*, „Ekonomia i Prawo”, Vol. XII, No. 2, s. 221-232, DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EiP.2013.017>.
- Newman, A. (2015), *The Reluctant Leader. Germany's Euro Experience and the Long Shadow of Reunification*, [w:] M. Matthijs, M. Blyth (red.), *The Future of the Euro*, Oxford University Press, Oxford.
- Poirson H., Weber S. (2011), *Can Germany be Europe's engine of growth?*, Retrieved from <http://www.voxeu.org/article/can-germany-be-europe-s-engine-growth>, (15.07.2015).

- Posen A.S. (2011), *The Euro Payoff: Germany's Economic Advantages from a Large and Diverse Euro Area*, Peterson Institute for International Economics. Retrieved from <http://www.iie.com>. (30.07.2015).
- Pysz P. (2008), *Spoleczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Pysz P. (2010), *Komplementarność i synteza koncepcji polityki gospodarczej Waltera Euckena i Ludwiga Erharda*, [w:] E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Idee Ordo i Spoleczna Gospodarka Rynkowa*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Schäuble W. (2012), *Building a Sturdier Euro. The euro's original design created lopsided incentives for its weakest members*, „Wall Street Journal”, Retrieved from [www.wsj.com/articles/SB10001424127887323981504578174812451337722](http://www.wsj.com/articles/SB10001424127887323981504578174812451337722), (03.06.2015).
- Schäuble, W. (2015), *Wolfgang Schäuble on German Priorities and Eurozone Myths*, „New York Times”, Retrieved from [www.nytimes.com](http://www.nytimes.com), (15.04.2015).
- Sennett R., (2006), *The Culture of the New Capitalism*, Yale University Press, New Haven, London.
- „The Economist” (2015a), *Austere? Your word, not ours*, 18.07.
- „The Economist” (2015b), *Germany and economics, of Rules and Order*, 09.05.
- US Treasury Department (2013), *Report to Congress on International Economic and Exchange Rate Policies*, 30.11.
- Weidmann J. (2012), *Finanzsystemstabilität und nachhaltiges Wachstum*, Retrieved from [www.bundesbank.de/Redaktion/DE/Reden/2012/2012\\_11\\_29\\_weidmann\\_finanzstabilitaet.html](http://www.bundesbank.de/Redaktion/DE/Reden/2012/2012_11_29_weidmann_finanzstabilitaet.html) (20.07.2015).
- Wiegel M. (2015), *Hollande will eine „Wirtschaftsregierung“ für Europa*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 14.07.
- Wolf, M. (2013), *Germany's strange parallel universe*, [www.ft.com](http://www.ft.com), 24.09.
- Young, B. (2015), *The battle of ideas in the Eurozone crisis management German ordoliberalism versus post-Keynesianism*, [w:] S. Fadda P. Tridico (red.), *The Economic Crisis in Social and Institutional Context Theories, policies and exit strategies*, Routledge, London, New York.

## Ordoliberalism and the macroeconomic policy in the face of the euro crisis

**JEL Classification:** *B25, E61, H12*

**Keywords:** *Germany, macroeconomic policy, ordoliberalism, rules, economic order*

**Abstract:** The global economic crisis and the crisis in the euro zone exposed the deep differences of opinion between German economists and scientists from other European countries and the US. The German approach conceptually differs in the views on the strategies and tools of anti-crisis policy, especially fiscal stimulus in the Keynesian-style, quantitative easing monetary policy of the ECB, the question of financial assistance to Greece and restructuring its debt. The other areas of difference are the approach to the rules in macroeconomic policy, fiscal consolidation, and interpretation of current account surplus. Given the size and performance of German economy it is important to understand the reasons for these opposites, which constitute the research goal of this article. Considerations are based on the thesis that ordoliberal thought still has a strong impact on the practice of macroeconomic policy in Germany and also at European level. The analysis is built on the short overview of ideological foundations of the German social market economy and its most important postulates, which then will be applied for interpretation of intellectual distinctions between economists from Germany and other countries in the theoretical and practical dimensions of economic policy observed in Europe. The methodology includes the critical literature studies and the comparative analysis of macroeconomic policy through the prism of economic thought.